

Sygn. akt IV K 147/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSR Magdalena Goldschneider

Protokolant: Karolina Jeżowska

przy udziale Prokuratora: Anny Niziołek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12.05.2016 r.

sprawy **J. P.**

syna J. i A. z d. Z.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

W dniu 03 stycznia 2016 roku w W. w salonie jubilerskim (...) mieszczącym się w CH W.(...)ul. (...), z gabloty sklepu usiłował dokonać kradzieży pierścionka marki (...) o wartości 465 zł na szkodę firmy (...) Sp. z o.o., ul. (...), (...)-(...) P., lecz czynu nie dokonał z uwagi na interwencję pracownicy salonu (...),

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

### **orzeka:**

I. oskarżonego **J. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz jednocześnie karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 03.01.2016 r. godz. 19:30- 5.01.2016r. godz. 15:05;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/3/16/P (k. 28) pod poz. 4-5 i zarządza ich zniszczenie, a nadto przepadek dowodu rzeczowego zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/11/16/P (k. 54) pod poz. 1 poprzez pozostawienie go w aktach sprawy;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 (dwustu osiemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 147/16

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 03 stycznia 2016 r. około godz. 19:00 J. P. wszedł do salonu jubilerskiego firmy (...), znajdującego się na drugim piętrze Centrum Handlowego (...) przy ul. (...) w W.. Mężczyzna ubrany był w beżową kurtkę z kapturem oraz czarne spodnie, w lewej ręce trzymał rękawiczkę. Do salonu udał się z zamiarem kradzieży. W tym celu zabrał ze sobą niewielki sekator.

Początkowo J. P. obserwował otoczenie, przechadzał się po sklepie oraz przyglądał się ekspozycji, umiejscowionej w centralnej jego części. Znajdująca się tam biżuteria ułożona była w gablocie otwartej dla klientów i zabezpieczona przed kradzieżą metalową linką przymocowaną do metalowego uchwyty. Po kilku minutach oglądania ekspozycji, mężczyzna wyjął z wewnętrznej kieszeni kurtki telefon komórkowy i zaczął prowadzić rozmowę telefoniczną. Wówczas opuścił na chwilę salon jubilerski, by za chwilę znowu do niego wrócić. Zachowanie mężczyzny przez cały czas obserwowała pracownica sklepu, A. T..

J. P. ponownie pochylił się nad ekspozycją, opierając się o nią. Mężczyzna odwrócił się plecami do ekspedientki, a następnie rozchylił kurtkę i wyjął z jej wewnętrznej kieszeni sekator, który umieścił w rękawicy. Lewą ręką chwycił pozłacany pierścionek z oczkiem marki (...) oznaczony symbolem AB-S-000-ZŁO- (...) o wartości 465 zł, a następnie używając sekatora przeciął przymocowane do niego metalowe zabezpieczenie o zabrał pierścionek.

W tym momencie, wciąż obserwująca mężczyznę, A. T. usłyszała odgłos upadającego na podłogę metalowego elementu. Domyślając się, że J. P. zamierza dokonać kradzieży biżuterii, ruszyła w jego stronę. Mężczyzna próbował opuścić sklep, zmiernając szybkim krokiem w kierunku wyjścia. Ekspedientka, jeszcze przed drzwiami salonu chwyciła go oburącz za lewą rękę, uniemożliwiając tym samym wyjście ze sklepu. J. P. próbował się wyrwać z uścisku, jednak bezskutecznie. Ostatecznie wyjął skradziony pierścionek z kieszeni spodni i odrzucił biżuterię na ladę; wówczas ponownie spróbował opuścić sklep. A. T. zagroziła mu drogę, druga z ekspedientek wezwała natomiast pracownika ochrony obiektu, J. Z., który nakazał J. P. opróżnić kieszenie. Na miejsce zdarzenia wezwano również patrol Policji. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Zespołu (...) w W., mł. asp. Ł. Ł. oraz sierż. sztab. P. K., wylegitymowali sprawcę usiłowania kradzieży, a następnie w zatrzymali go i przewieźli do pomieszczenia policji, mieszczącego się na Dworcu PKP W. (...). W wyniku przeszukania odzieży, przy J. P. nie ujawniono innych przedmiotów, które mogłyby pochodzić z przestępstwa.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:*** wyjaśnień oskarżonego J. P. (k.39-40), zeznań świadka A. T. (k.16v), zeznań świadka Ł. Ł. (k.19-20), zeznań świadka J. Z. (k.49v), protokołu zatrzymania osoby (k. 2-4), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 6-8), protokołu przeszukania (k. 9-11), protokołu oględzin (k. 23-24), protokołu oględzin rękawiczki i sekatora (k. 25-26), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 31-33), zapisu z monitoringu (k. 34), protokołu oględzin płyty (k. 35-36).

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego oskarżony J. P. przyznał się do zarzucanego mu czynu, odmówił jednak składania wyjaśnień. Oskarżony, prawidłowo zawiadomiony o jej terminie, nie stawiał się na rozprawie i nie złożył wyjaśnień.

***Sąd Rejonowy zważył co następuje:***

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one - ponad wszelką wątpliwość - sprawstwo i winę J. P. w odniesieniu do zarzucanego mu czynu i były spójne z prezentowanym przez oskarżonego stanowiskiem procesowym, zgodnie z którym przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Za przyjęciem jego odpowiedzialności przemawia zatem zarówno treść złożonych przez niego wyjaśnień, jak i pozostałe dowody zgromadzone w niniejszej sprawie, w szczególności zaś treść zeznań świadków: A. T., Ł. Ł. i J. Z. oraz zabezpieczony w sprawie zapis z monitoringu z dnia 03 stycznia 2016 r., pochodzący z salonu jubilerskiego (...) mieszczącego się w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w W..

Zeznania wszystkich świadków Sąd uznał za wiarygodne. Były spójne i logiczne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodnym. Świadek A. T., jako pracownik salonu jubilerskiego, była naocznym obserwatorem zdarzenia z udziałem oskarżonego. Ww. szczegółowo zrelacjonowała wizytę J. P. w sklepie (...); opisała wygląd sprawcy usiłowania kradzieży, wskazała które z elementów jego zachowania wzbudziły jej czujność oraz odniosła się do sposobu, w jaki doszło do ujawnienia kradzieży i ujęcia go na gorącym uczynku. Świadek wskazała również, że w gablocie z której usiłowano dokonać kradzieży, ujawniła dwa przecięte zabezpieczenia od pierścionków, tj. tego, który ostatecznie został oddany przez oskarżonego - o wartości 465 zł, oraz innego - o wartości 129 zł. Przeszukanie salonu (...) nie doprowadziło jednak do odnalezienia drugiego z ww. przedmiotów. Pierścionek nie został również odnaleziony w wyniku przeszukania odzieży J. P.. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawdziwości składanych przez świadka depozycji; zeznania ww. były spójne i logiczne, a nadto odpowiadały treści zapisu z monitoringu, załączonego do akt sprawy, będącego niepodważalnym dowodem sprawstwa oskarżonego.

Zarejestrowany - na wspomnianym już nagraniu - wizerunek oskarżonego J. P. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w dniu 03 stycznia 2016 r. dokonał on próby kradzieży biżuterii z ww. butik. Kamery w nim umiejscowione, zarejestrowały cały przebieg zdarzenia, począwszy od momentu, w którym oskarżony wszedł do sklepu (plik o nazwie 1\_01\_ (...).dav, czas nagrania 20:09:16), a na próbie ucieczki skończywszy (ten sam plik, czas nagrania 20:15:03). Na nagraniu widać dokładnie, jak oskarżony pochyla się nad ekspozycją, rozchyła kurtkę, z której wyciąga niewidoczny na zapisie przedmiot (sekator), a następnie chwyta za któryś z elementów biżuteryjnych. W tym momencie interweniuje pracownik sklepu, świadek A. T. (czas nagrania 20:15:04). Jakość nagrań oraz fakt, że zdarzenie zostało utrwalone przy pomocy czterech kamer, nie pozostawia żadnych wątpliwości co do sprawstwa J. P., w zakresie zarzucanego mu czynu. W tym miejscu wyjaśnić jedynie należy, iż zapis godzinowy nagrania nie odpowiada prawdzie, albowiem jest przyspieszony - w stosunku do rzeczywistego czasu zdarzenia - o pełną godzinę zegarową. Na powyższe wskazuje w szczególności treść policyjnej notatki urzędowej sporządzonej w dniu zdarzenia (k. 1), jak i zeznania świadków A. T. oraz Ł. Ł.. Wobec ich treści nie sposób przyjąć, aby oskarżony dokonał próby kradzieży dopiero o godz. 20:15, na co wskazywać by miało nagranie.

Mniej istotne dla dokonania oceny zachowania oskarżonego okazały się zeznania J. Z. oraz Ł. Ł., albowiem nie byli oni bezpośrednimi świadkami usiłowania kradzieży. Pierwszy z ww., pracownik ochrony CH W. (...) został wezwany do salonu jubilerskiego (...) już po ujęciu J. P.. Mężczyzna miał zabezpieczyć sklep i odciąć ww. ewentualną drogę ucieczki. Dodatkowo, przesłuchany w sprawie świadek zeznał, że kojarzy oskarżonego z widzenia, albowiem ten bywa często na terenie galerii handlowej. J. Z. był również tą osobą, która wezwała na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji. Odnośnie świadka Ł. Ł. – funkcjonariusza Policji uczestniczącego w zatrzymaniu oskarżonego – wskazać natomiast należy, że cała jego wiedza dot. czynu, którego dopuścił się oskarżony, jak i sposobu jego popełnienia, pochodziła od innych uczestników zdarzenia, których rozpytano na ww. okoliczności. Zeznania świadków, które były spójne wewnętrznie, a przy tym odpowiadały treści pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, Sąd uwzględnił w całości, uznając za wiarygodne.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaliczonych na poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w postaci protokołu zatrzymania osoby, protokołu zatrzymania rzeczy, protokołu przeszukania, protokołu oględzin, protokołu oględzin rękawiczki i sekatora, protokołu zatrzymania rzeczy oraz protokołu oględzin płyty, Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności, ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Ocena całości materiału dowodowego w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k. pozwoliła na przyjęcie w stopniu nie budzącym wątpliwości, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, a tym samym w dniu 03 stycznia 2016 r. w W., w salonie jubilerskim (...), mieszczącym się w CH W. (...) przy ul. (...) w W., z gabloty sklepu usiłował dokonać kradzieży pierścionka marki (...) o wartości 465 zł, na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. z/s przy ul. (...) w P., lecz czynu tego nie dokonał z uwagi na interwencję pracownicy salonu, A. T.. Swym zachowaniem oskarżony wypełnił dyspozycję z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

Odpowiedzialności karnej z komentowanego przepisu ustawy podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą; występkiem ten zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Kradzież jest przestępstwem umyślnym o charakterze kierunkowym, którego można dopuścić się jedynie w zamiarze bezpośrednim i w celu przywłaszczenia. „Cel przywłaszczenia” oznacza przy tym zamiar postąpienia z przedmiotem zaboru tak, jak gdyby było się jego właścicielem (por. A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2010, wyd. V. Komentarz do art. 278 k.k., t. 16). Przez zabór należy natomiast rozumieć bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej przez sprawcę we własne władanie, wbrew woli osoby pierwotnie nią władającej, a także bez żadnej ku temu podstawy (wyrok SN z dnia 18.12.1998 r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7 – 8, poz. 5). Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że oskarżony J. P. wypełnił znamiona czynu z art. 278 § 1 k.k., albowiem zachowanie jego było nastawione na bezprawne uzyskanie przedmiotu, stanowiącego własność pokrzywdzonego – firmy (...) Sp. z o.o. Oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z pełną umyślnością swego działania, o czym świadczy sposób, w jaki planował dokonać kradzieży. Realizację czynu oskarżony rozpoczął od wstępnej obserwacji wnętrza salonu jubilerskiego, podczas której oceniał zapewne szanse powodzenia założonego przez niego planu. Zabezpieczone przy oskarżonym przedmioty - w postaci rękawiczki oraz sekatora - nie pozostawiają wątpliwości, co do zamiaru kradzieży, istniejącego po stronie sprawcy. Fakt, iż zarzucony oskarżonemu czyn nie wyszedł poza stadium usiłowania, jest zasługą tylko i wyłącznie pracownicy sklepu, dzięki której kradzieży skutecznie zapobieżono.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami wyrażonymi w art. 53 k.k., mając przede wszystkim na względzie jej współmierność do stopnia winy oskarżonego oraz potrzebę osiągnięcia w stosunku do niego celów zapobiegawczych i wychowawczych kary. Okolicznością obciążającą w niniejszym stanie faktycznym był wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu; Sąd miał na względzie zarówno rodzaj naruszonego przestępstwem dobra, jakim jest cudza własność, jak i okoliczności popełnienia czynu, w szczególności zaś zuchwały sposób działania sprawcy, który usiłował dokonać kradzieży nie tylko w obecności i na oczach ekspedientki, ale również mimo zabezpieczenia przedmiotów. Obok znacznego stopnia karygodności czynu, Sąd wziął także pod uwagę wysoki stopień zawinienia. Oskarżony szczegółowo zaplanował dokonanie czynu - zabrał ze sobą jedną rękawiczkę oraz sekator, służący do przecięcia linek zabezpieczających. Nie można zatem stwierdzić, że zamiar pojawił się u oskarżonego pod wpływem chwili, bądź by przestępstwo było efektem wykorzystania nadarzającej się okazji.

Okolicznością obciążającą była również uprzednia karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Zważyć należy, że J. P. nie skorzystał z dotychczas danej mu szansy zmiany sposobu życia. Uprzednia karalność sprawcy oraz fakt ponownego popełnienia przestępstwa, pomimo odbywania już przez niego kary w warunkach izolacji, wskazujące na nieskuteczność stosowanych dotychczas form represji karnej i całkowity brak poszanowania dla obowiązującego porządku prawnego, co - przy uwzględnieniu dyrektyw prewencji indywidualnej - nie daje podstaw do przyjęcia na przyszłość pozytywnej prognozy kryminalistycznej. Analiza treści karty karnej oskarżonego niestety wskazuje, że jest on osobą zdemoralizowaną, brak jest podstaw aby przyjąć, iż popełnienie przypisanego mu w niniejszej sprawie przestępstwa miało charakter incydentalny.

Oceniając zaistniały stan faktyczny stwierdzić należy, że okoliczności łagodzącej nie stanowiło porzucenie (wydanie) skradzionego towaru. Powyższe wynikało bowiem jedynie z obawy przed poniesieniem odpowiedzialności karnej. Okolicznością łagodzącą, którą Sąd wziął pod uwagę wymierzając oskarżonemu karę, było natomiast przyznanie się przez niego do winy oraz niska wartość skradzionego mienia, mieszcząca się na granicy oddzielającej przestępstwo od wykroczenia.

Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k., korzystając z instytucji tzw. kary mieszanej, wymierzył oskarżonemu karę bezwzględną 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz jednocześnie karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Jednoczesne orzeczenie kary ograniczenia wolności obok kary pozbawienia wolności umożliwiło zastosowanie w niniejszej sprawie przepisu art. 37b k.k. W ocenie Sądu,

rozstrzygnięcie o karze umożliwi w sposób optymalny realizację zapobiegawczych i wychowawczych celów kary w stosunku do oskarżonego. Orzekając w powyższym zakresie Sąd kierował się również zasadą, zgodnie z którą karę pozbawienia wolności orzeka się tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę wcześniejszą karalność oskarżonego orzeczenie kary pozbawienia wolności było niezbędne. Jednocześnie z uwagi na niską wartość mienia orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze wyższym byłoby zdaniem Sądu nadmiernie dolegliwe. W przekonaniu Sądu, aby kara ta spełniła swoje cele po jej wykonaniu oskarżony winien jeszcze wykonywać przez okres 6 miesięcy prace na cele społeczne. Kara ograniczenia wolności powinna umocnić oskarżonego w przekonaniu, że może wykorzystać swój czas i pomysłowość w zdecydowanie bardziej pożyteczny sposób.

Stosownie do brzmienia art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 03 stycznia 2016 r., godz. 19:30 do dnia 05 stycznia 2016 r., godz. 15:05.

O dowodach rzeczowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 44 § 2 k.k., orzekając przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/3/16/P (k. 28) pod poz. 4-5 oraz w wykazie dowodów rzeczowych nr I/11/16/P (k. 54) pod poz. 1.

Odnośnie kosztów sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 1 i 3 oraz art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych uznając, że ich wysokość oraz aktualna sytuacja osobista i majątkowa oskarżonego, umożliwi mu wykonanie nałożonego przez Sąd obowiązku, który nie jest nazbyt uciążliwy.